

CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



NIEBAWEM RUSZĄ WYPŁATY CZTERNASTEK

ZBLIŻA SIĘ TERMIN WPLATY CZTERNASTKI. W TYM ROKU ZOSTANIE ONA WYPŁACONA WE WRZEŚNIU, ALE NIEKTÓRZY SENIORZY DOSTANĄ JĄ WCZEŚNIEJ, BO POD KONIEC SIERPNIA. JEDNAK GRUBO PONAD MILION EMERYTÓW NIE ZOBACZY ANI GROSZA Z CZTERNASTKI. **S. 10**

MŁAWSKIE ORLIKI DO PRZEBUDOWY

WIADOMOŚCI ||

S. 3



SKATEPARK PRZETESTOWANY, WKRÓTCE OTWARCIE!

MŁAWA ||

S. 5



TAKA RODZINA TO NAJWIĘKSZE SZCZĘŚCIE

RODZINA ||

S. 9



REKLAMA



Warmia&Mazury — MAGAZYN
TURYSTYCZNY
Świat — Polska

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe kupgazete.pl i e-kiosk.pl. Reklama i prenumerata — **509 712 242**

PODRÓŻE
KTÓRE
INSPIRUJĄ



40240TBP-0-K

NOWE LIMITY DLA DORABIAJĄCYCH EMERYTÓW I RENCISTÓW

Od września zmniejszyły się limity dorabiania dla emerytów, którzy nie ukończyli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego. Bezpieczny próg, który nie wpływa na zmniejszenie emerytury czy renty, zostanie obniżony o 76,30 zł brutto, a wyższy, powodujący zawieszenie świadczenia, o 141,60 zł brutto. Do rent i emerytur można dorabiać, ale obowiązują określone limity. Ich wysokość zależy wprost od przeciętnego

wynagrodzenia, które w drugim kwartale jest zawsze niższe niż w pierwszym. W 2024 r. zmniejszyło się o 108,97 zł „Graniczne kwoty przychodu, które wpływają na zmniejszenie lub zawieszenie świadczeń zmieniają się co trzy miesiące: w marcu, czerwcu, we wrześniu i w grudniu. Obecnie ogłoszone w Komunikacie prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą obowiązywać od września do listopada 2024 r. Powinny je kontrolować osoby dorabiające,

które są na rencie czy wcześniejszej emeryturze” – poinformował PAP rzecznik ZUS Paweł Żebrowski. Zaznaczył, że od września limity będą niższe. Wynika to z obniżenia przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za II kwartał 2024 r. w stosunku do wynagrodzenia krajowego obowiązującego w I kwartale 2024 r. „Zarobki do 5626,90 zł brutto miesięcznie nie wpłyną na zmniejszenie emerytury czy

renty. Jeśli będą wyższe niż 10450,00 zł brutto, to ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Natomiast uzyskanie przychodów miesięcznie w granicach od 5626,90 zł do 10450,00 zł brutto spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia” – wyjaśnił Żebrowski. Dodał, że kwota maksymalnego zmniejszenia jest różna dla poszczególnych świadczeń,

a od marca 2024 r. do końca lutego 2025 r. wynosi dla emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy 890,63 zł, dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy 668,01 zł, a dla renty rodzinnej dla jednej osoby 757,08 zł. Wysokością przychodów nie muszą przejmować się emeryci, którzy ukończyli już powszechny wiek emerytalny (60 lat kobieta i 65 lat mężczyzna). Oni mogą dorabiać bez żadnych ograniczeń, nie martwiąc się,

że ZUS zawiesi lub zmniejszy emeryturę czy rentę. Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, które od marca 2024 r. wynosi 1780,96 zł brutto. Jeśli ich przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum. (PAP)



BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Mieszkańcy Mławy mogą skorzystać z bezpłatnego doradztwa prawnego w następujących miejscach i godzinach: — ul. Graniczna 39 (Szkoła Podstawowa nr 4) w każdy poniedziałek w godz. 15:30-16:30 — w lokalu przy ul. Z. Padlewskiego 13, w każdą środę od godz. 15.00 do godz. 17.00. Przypominamy jednocześnie,

że ze wsparcia psychologa możemy skorzystać: — w lokalu przy ul. Mariackiej 20 - w każdy wtorek od godz. 16.00 do godz. 18.00 — w lokalu przy ul. Padlewskiego 13 - w każdy czwartek od godz. 16.00 do godz. 18.00 Aby umówić się z psychologiem na spotkanie prosimy o kontakt telefoniczny pod

numerem 23 654 56 38 w. 410/411 przy ul. 18 Stycznia 4. lok 25, bądź bezpośrednio u terapeuty. Specjaliści przyjmują w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przypominamy również, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

powołana przez Burmistrza Miasta Mława do działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnionych od alkoholu pełni swoje dyżury. Wniosek o skierowanie na obowiązkowe leczenie odwykowe może złożyć do komisji członek rodziny lub jakakol-

wiek inna osoba, organizacja lub instytucja. Dyżury członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbywają się co dwa tygodnie w drugi i czwarty poniedziałek miesiąca od godziny 16.15 do godz. 18.00 w Mławie przy ul. Z. Padlewskiego 13. Kontakt z Komisją przez pracownika



Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej, w siedzibie wydziału przy ul. 18 Stycznia 4 lok. 25, bądź tel. 23 654 56 38 wew. 412.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne – 991
Pogotowie gazowe – 992
Pogotowie wodociągowe – 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze – 23 654 35 06
Informacja PKP – 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS – 23 654 35 56
Postój TAXI – 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82, e-mail: info@mlawa.pl, sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7, tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1, tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie

ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

O ba kompleksy, na skutek intensywnej i długoletniej eksploatacji, wymagają modernizacji. W tym przy Szkole Podstawowej nr 6 na obu boiskach – do piłki nożnej i wielofunkcyjnym – zostaną wymienione nawierzchnie wraz z podbudową oraz wyposażeniem i piłkochwytnymi. Oświetlenie będzie wymienione na nowoczesniejsze i energooszczędne, z zastosowaniem technologii LED. Wymianie wymaga również wyposażenie boisk: bramek do piłki nożnej wraz z siatkami, stojaków do koszykówki wraz z tablicami, obręczami i siatkami, słupków stalowych montowanych w tulejach z regulacją wysokości mocowania siatki i mechanizmem naciągowym.

Z kolej na orliku na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zostanie wymieniona nawierzchnia – wraz z uzupełnieniem i wyrównaniem podsypki z mialu kamiennego oraz wyposażeniem i piłkochwytnymi – boiska do pił-

MŁAWSKIE ORLIKI DO PRZEBUDOWY

MINISTERSTWO SPORTU I TURYSTYKI
PRZYZNAŁO MIASTU MŁAWA
DOFINANSOWANIE NA MODERNIZACJĘ DWÓCH
KOMPLEKSÓW SPORTOWYCH „MOJE BOISKO
– ORLIK 2012” – PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ
NR 6 I NA TERENIE MIEJSKIEGO OŚRODKA
SPORTU I REKREACJI. PRZY TYM DRUGIM
POWSTANIE KLATKA OCR Z TOREM PRZESZKÓD
DO ĆWICZEŃ SIŁOWYCH, KTÓRE MOŻEMY
KOJARZYĆ M.IN. Z POPULARNEGO PROGRAMU
„NINJA WARRIOR”.

ki nożnej. Na boisku wielofunkcyjnym niezbędne są odtworzenie linii oraz wymiana i uzupełnienie brakującego wyposażenia – montaż słupa do koszykówki, wymiana tablic do koszykówki, obręczy i siatek. Planowana jest również przebudowa jednego przęsła w ogrodzeniu boiska w celu montażu furtki. Na całym kompleksie po-

jawi się nowocześniejsze i energooszczędne oświetlenie z zastosowaniem technologii LED. Modernizacji podlegać będzie również istniejące zaplecze szatniowo-sanitarne. Budynek wymaga wymiany pokrycia dachowego wraz z naprawą wewnętrznej instalacji elektrycznej i oświetlenia, które w wyniku nieszczelności dachu

uległo zniszczeniu. Wymienione będą także podłoga w łączniku pomiędzy kontenerami oraz armatura w pomieszczeniach sanitarnych. Elewacja budynku zostanie odmalowana.

W związku z tym, że z bazy sportowo-rekreacyjnej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie korzystają osoby o różnych zainteresowaniach, a coraz powszechniejszym sposobem aktywnego spędzania czasu stają się biegi przeszkodowe typu Runmageddon, Barbarian Race, Spartan Race czy Biegun, Miasto Mława postanowiło wyjść naprzeciw zgłaszanym przez mieszkańców potrzebom i uzupełnić istniejący kompleks poprzez budowę nowego obiektu sportowego – klatki OCR przeznaczonej do rozbudowanego, kompleksowego treningu zawodnika. To kombinacja sprzętu, który umożliwia wielowariantowy trening techniki i siły z wykorzystaniem większości przeszkód spotykanych w zawodach



foto: MOSiR w Mławie

OCR i na torach Ninja. Urządzenie daje nieograniczone pole do wielowariantowego treningu i zabawy. Nowy obiekt będzie przylegał do istniejącego kompleksu i stworzy z nim spójną całość.

Prace modernizacyjne zostaną wykonane z zastosowaniem technologii zapewniających bezpieczeństwo użytkowników, a przyjęte rozwiązania

techniczno-funkcjonalne będą odpowiadać istniejącym standardom i polskim normom.

Na modernizację orlików Miasto Mława pozyskało dofinansowanie w kwocie 1 088 200 zł. Łączna wartość zadania została oszacowana na 2 268 480 zł. Prace powinny zostać zrealizowane do końca czerwca 2025 r.

KN, MJ

ZUS PRZYZNAŁ 3,6 MLN ŚWIADCZEŃ NA WYPRAWKI SZKOLNE DOBRY START



Do tej pory ZUS przyznał 3,6 mln świadczeń na wyprawki szkolne w ramach programu Dobry Start. Wypłacono na ten cel ponad 1 mld zł. Przygotowywane są kolejne wypłaty - poinformował PAP rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Paweł Żebrowski. W ramach programu Dobry Start rodzice mogą otrzymać raz w roku 300 zł na zakup wyprawki szkolnej, czyli na przykład na zakup podręczników, zeszytów czy przyborów szkolnych. Świadczenie przysługuje na każde uczące się w szkole dziecko w wieku od 7 do 20 lat, a jeśli ma orzeczoną

niepełnosprawność, to do ukończenia 24 lat. Nabór wniosków rozpoczął się 1 lipca. „Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał już 3,6 mln świadczeń na wyprawki szkolne w ramach programu Dobry Start. Do tej pory wypłacono na ten cel ponad 1 mld zł. Przygotowywane są kolejne wypłaty” - poinformował Żebrowski. Rzecznik ZUS przypomniał, że wnioski można składać do końca listopada. Po tym terminie będzie to możliwe tylko wtedy, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska po 30 listopada orzeczenie o niepeł-

nosprawności. Wnioski można złożyć za pomocą aplikacji mZUS, którą można pobrać bezpłatnie ze sklepów Google Play i App Store. Aby aktywować aplikację mobilną ZUS, należy połączyć ją ze swoim profilem na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Rodzice, którzy nie mają konta na PUE ZUS, wniosek o świadczenie mogą złożyć przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. W ubiegłym roku ZUS wypłacił 1 mld 38 mln zł wyprawki szkolnej dla prawie 4,6 mln dzieci.

(PAP) Karolina Kropiwicka

AKCJA SZCZEPIENIA LISÓW

Mazowiecki Wojewódzki Lekarz Weterynarii uprzejmie informuje, że w dniach 5-18 września 2024 r. przeprowadzona zostanie jesienna akcja szczepień ochronnych lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie na terenie województwa mazowieckiego. Szczepienia dokonuje się na podstawie art. 56 ust. 1 i ust. 5 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. z 2008 r. Nr 213, poz. 1342 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 grudnia 2013r. w sprawie prowadzenia ochronnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie (Dz.U. poz. 1737). Do szczepienia będzie użyta szczepionka doustna Rabadrop w formie „przynęty” zawierającej żywy atenuowany szczep wirusa wścieklizny. Przynęty – z zawartością płynnej szczepionki w kapsule (blistery – zostaną zrzucone z samolotu oraz wyłożone ręcznie na te-

SZCZEPIENIE LISÓW PRZECIWKO WŚCIEKLIZNIE

Szczepionka będzie rozsyłana z samolotów oraz wyłożona ręcznie. Zmoty obejmują kompleksy leśne, pola i lasy z pominięciem obszarów wodnych i zabudowanych.

INSPEKCJA WETERYNARYJNA

woj. mazowieckie
5-18 WRZEŚNIA*
2024 r.

NIE DOTYKAĆ SZCZEPIONKI!

UWAGA!

KOMUNIKAT MAZOWIECKIEGO WOJEWÓDZKIEGO LEKARZA WETERYNARIII

Na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie przeprowadzania ochronnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie (Dz. U. poz. 1737) ogłaszam, że planowane jest przeprowadzenie AKCJI SZCZEPIENIA DOUSTNEGO LISÓW WOLNO ŻYJĄCYCH PRZECIWKO WŚCIEKLIZNIE na terenie województwa mazowieckiego.

- Każdy kontakt człowieka z płynną zawartością szczepionki należy zgłosić do lekarza medycyny.
- W przypadku kontaktu z przynętą (lub płynną zawartością szczepionki, miejsca te gruntownie przemyć wodą z mydłem.
- Przez 14 dni od wyłożenia szczepionki psy wyprowadzać na smyczy, a koty trzymać w zamkniętych pomieszczeniach oraz ograniczyć polowania zbiorowe.
- Przynęty zawierające szczepionkę dotykane przez ludzi nie są przyjmowane przez łby.

BRZANNO KOD QR

foto: Mazowiecki Wojewódzki Lekarz Weterynarii

reny kompleksów leśnych, łąk i pól z pominięciem akwenów

wodnych, dróg oraz obszarów zabudowanych.

DO TAKIEJ PRACY BY SIĘ SZŁO

Czy będziemy pracować cztery dni w tygodniu albo tylko siedem godzin w ciągu dnia? To nie jest żadna futurologia, to już się dzieje, bo na taki eksperyment zdecydowały się dwa magistraty w Polsce. Najpierw w Lesznie, a teraz we Włocławku.

Wraca temat krótszego tygodnia pracy, a to za sprawą Włocławka. To drugie miasto w Polsce, które wprowadza takie rozwiązanie. Od 1 września pracownicy włocławskiego ratusza będą pracować 7 godzin dziennie przez pięć dni w tygodniu. Pierwsze było Leszno, gdzie krótszy tydzień pracy dla urzędników magistratu obowiązuje od 1 lipca. Sprawdziliśmy, jak pracują teraz urzędnicy w Lesznie. Otóż w lipcu i sierpniu urząd jest czynny w poniedziałki od godz. 7 do 18, a od wtorku do piątku – od godz. 7 do 14. Natomiast we wrześniu w poniedziałki urząd będzie czynny od godz. 8 do 18, a od wtorku do piątku – od godz. 8 do 15.

35 godzin w tygodniu

Teraz na podobne rozwiązanie zdecydował się Włocławek. Prezydent

Włocławka Krzysztof Kukucki powiedział w Radiu Tok FM, że 35-godzinny tydzień pracy w urzędzie miasta traktuje jako rozwiązanie docelowe, a po wprowadzeniu zmian urzędnicy będą pracowali na zasadzie „suwaka”, tak żeby godziny obsługi mieszkańców były takie jak dotychczas. Zaznaczył, że chce też, żeby od października skrócony dzień pracy obowiązywał również w podległych jednostkach. Zdaniem prezydenta Włocławka to nie jest żaden wymysł. Według niego jest to docelowe rozwiązanie, które za kilka lat będzie obowiązywało w naszym kraju.

Pracownicy włocławskiego ratusza mieli do wyboru dwa warianty – siedmiodzinny dzień pracy oraz skrócony tydzień pracy z dłuższym weekendem. Głosy rozłożyły się prawie pół na pół, a o przyjęciu

pięciodniowego systemu zdecydowała przewaga kilkunastu głosów przy 400 pracownikach. Prezydent Włocławka powiedział też, że umówił się z pracownikami, że na początku przyszłego roku przez cztery miesiące zostanie przetestowany skrócony system pracy. W tym przypadku również urzędnicy mają pracować „na suwak” – część od poniedziałku do czwartku, a część od wtorku do piątku.

Lewica gratuluje

O krótszy tydzień pracy od lat zabiega Lewica, z której szeregów zresztą wywodzi się prezydent Włocławka. Nic dziwnego więc, że o jego decyzji Lewica informowała w mediach społecznościowych.

„Da się? Da! 35-godzinny tydzień pracy we Włocławku już od 1 września! Prezydent Krzysztof Kukucki ponownie pokazał, że dla

chcącego nic trudnego, skracając czas pracy włocławskich urzędników przy zachowaniu identycznego czasu otwarcia urzędu dla mieszkańców. Gratulujemy prezydentowi Kukuckiemu świetnej decyzji, czas na całą Polskę!” – napisali działacze Lewicy.

Dwie propozycje

Minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, która jest z Lewicy, powiedziała, że jej marzeniem i planem jest, by tydzień pracy został skrócony.

— Jak? To jest tematem dyskusji – stwierdziła pani minister.

Na stole w przestrzeni debaty politycznej leżą dwie propozycje. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej analizuje dwa modele na skrócenie czasu pracy. To 35-godzinny tydzień pracy lub cztero-



dniowy tydzień pracy, czyli wprowadzenie wolnych piątków.

Jesteśmy pracusiarni

Krótszy tydzień pracy nie jest pomysłem z sufitu. Od dwóch dekad 35-godzinny tydzień pracy obowiązuje we Francji. Dwa lata temu Belgia jako pierwszy kraj na świecie wprowadziła czterodniowy tydzień pracy. Choć tu trzeba dodać, że Belgowie mają wybór, czy chcą pracować 5, czy 4 dni w tygodniu.

Pytanie, czy nas na to stać, żeby fundować sobie krótszy tydzień pracy. I tak, i nie. Tak, bo dziś rzeczywiście pracujemy zdecydowanie dłużej niż na Zachodzie, niż miesz-

kańcy krajów starej UE. I może czas nieco zwolnić, odpocząć.

Polacy pracują przeciętnie 40,4 godzin tygodniowo. Dłużej od nas w Europie pracują tylko Grecy, bo 41 godzin. Po drugiej stronie bieguna są Holendrzy (33,2 godzin), Niemcy (35,3) i Duńczycy (35,4).

Jedno jest jednak pewne. Zmiany nastąpią, może nie teraz i nie we wszystkich branżach. Na razie zachodzą w urzędach, gdzie krótszy wymiar pracy może wkrótce stać się, jak trzynasta pensja, dodatkowym bonusem dla urzędników. Pod jednym tylko warunkiem, że podatnicy jeszcze z większą ochotą wezmą się do roboty!

Andrzej Mielnicki

REKLAMA

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW

SIERPNIOWE WYDANIE JUŻ W SPRZEDAŻY!

- PORADY SPECJALISTÓW
- AGROTECHNICZNE NOWOŚCI
- STYL ŻYCIA, EKOLOGIA, ZDROWIE



Do kupienia stacjonarnie: na pocztę, w punktach sprzedaży prasy, w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów Dino, Społem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka i Real oraz online: www.kupgazete.pl i www.e-kiosk.pl

TRWA PRZEBUDOWA DROGI POWIATOWEJ - UL. PŁOCKIEJ W MŁAWIE

Zadanie pn. „Przebudowa drogi dojazdowej do mostu na rzece Seracz w Mławie” zostało dofinansowane z rezerwy subwencji ogólnej, utworzonej w budżecie państwa na mocy art.26 ust.1 pkt.1 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Trwa przebudowa drogi powiatowej nr 2364W ul. Płocka w Mławie. Całkowity koszt przedsięwzięcia na rok 2024 wynosi 6 200 000,00 zł w tym 3 100 000,00 zł to dofinansowanie z Ministerstwa Infrastruktury w ramach subwencji ogólnej budżetu państwa, 1 550 000,00 zł pomoc finansowa Miasta Mława i 1 550 000,00 wkład własny Powiatu Mławskiego.

Przebudowa obejmuje łączną długość 380 m ulicy Płockiej od miejsca zakoń-



czenia inwestycji związanej z budową nowego obiektu mostowego na rzece Seracz do ronda Miast Partner-skich i stanowi spójną całość.

W ramach robót przebudowywanej drogi zostały wykonane roboty rozbiórkowe obejmujące m.in. frezowanie nawierzchni asfaltowej, rozebranie na-

wierzchni jezdni, zjazdów, chodników i przepustów. Obecnie trwają roboty budowlane obejmujące prace polegające m.in. na profilowaniu i zagęszczaniu podłoża, ustawieniu krawężników i oporników.

W kolejnym etapie będzie wykonana podbudowa, a także ułożenie nawierzchni jezdni i chodników oraz ścieżki pieszo – rowerowej.

W zadaniu przewidziano przebudowę zjazdów publicznych i indywidualnych, budowę elementów służących odwodnieniu, wykonanie elementów bezpie-



fol. Starostwo Powiatowe w Mławie

czeństwa ruchu drogowego (przejścia dla pieszych). Końcowym etapem realizacji będzie wykonanie oznakowania poziomego i pionowego, oświetlenia oraz zagospoda-

rowanie zielenią terenu objętego opracowaniem.

Termin zakończenia prac jest zaplanowany na grudeń 2024 roku.

Chyćewska Marlena

KOLEJNA ODSŁONA WAKACYJNEJ AKCJI „W ZDROWYM CIELE, ZDROWY DUCH”

Policjanci uczestniczyli w kolejnej, sierpniowej odsłonie, plenerowej akcji Stowarzyszenia Wspierania Społeczności Lokalnej „Bądźmy Razem” oraz Centrum Usług Społecznych w Mławie, pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Wspólnej zabawie towarzyszyła nauka zasad bezpieczeństwa w czasie wakacyjnego wypoczynku. Bo przecież „Kręci Nas bezpieczeństwo...”.

Każde wakacyjne spotkanie

w ramach sierpniowej akcji profilaktycznej, adresowanej do najmłodszych mieszkańców miasta, to dla nas doskonała okazja do przekazania ważnych informacji o bezpieczeństwie, podczas wspólnej zabawy. 22 sierpnia odwiedziliśmy najmłodszych mieszkańców na placu zabaw przy MOSiR w Mławie. Dzieci mogły przymierzyć policyjny sprzęt, wykorzystywany podczas różnego rodzaju zabezpieczeń. Na

dzieci czekały także drobne upominki, służące oczywiście ich bezpieczeństwu. Podczas dzisiejszego spotkania policjanci rozmawiali z dziećmi na temat zasad bezpieczeństwa na drodze, w domu oraz podczas wypoczynku nad wodą. Spotkanie odbyło się w ramach akcji informacyjno – edukacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”. Zachęcamy także do udziału w konkursie „Artystyczny przewodnik”, który



potrwa do końca września. Pozdrawiamy serdecznie dzieci, biorące udział w dzi-



siejszej zabawie edukacyjnej oraz ich rodziców, dziadków i opiekunów. Do zobaczenia

za tydzień, na placu zabaw przy Szkole Podstawowej Nr 6 w Mławie. asp.szt. Anna Pawłowska

SKATEPARK PRZETESTOWANY, WKRÓTCE OTWARCIE!

Mławski skatepark już po odbiorze technicznym. Pod względem użytkowania został od razu przetestowany przez profesjonalistów oraz Burmistrza Miasta Mława Piotra Jankowskiego. Oficjalne otwarcie odbędzie się w niedzielę 8 września 2024 r.

Wybudowany przez firmę VeloProjekt obiekt o łącznej powierzchni jezdni nieco ponad 1000 m kw., o wydzielonych strefach bowl i street, zlokalizowany jest na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie, tuż obok powstałego wcześniej

pumptracka (tego samego wykonawcy). Można na nim uprawiać jazdę wyczynową na deskorolce, rolkach (aggressive in-line), hulajnogach oraz rowerach typu BMX i MTB. Skatepark jest przestrzenią, w której znajdują się elementy inspirowane małą architek-

turą miejską, takie jak murki, ławki i poręcze oraz betonowe elementy ramp i podjazdów służące napędzaniu, nawracaniu a także wykonywaniu różnych ewolucji. Jest odpowiedzią na rosnącą potrzebę aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Stanowi idealne połączenie bezpiecznej zabawy i jazdy na każdym poziomie zaawansowania. Przeznaczony jest zarówno dla profesjonalistów, pasjonatów jak i całych rodzin. Zapraszamy na oficjalne otwarcie skateparku w niedzielę

8 września. Już od godz. 10:00 będzie można m.in. spotkać się z profesjonalnymi skaterami, obejrzeć widowiskowe pokazy jazdy na obiekcie, a nawet samemu nauczyć się jazdy na desce. Zapowiada się świetna zabawa!

KN / WP



fol. UM Mława

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY
Najniższe CENY | Różne wymiary | Dogodne RATY | Transport cały KRAJ
www.konstal-garaze.pl
505-526-036
29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11
GARAŻE WZMOCNIŁE MONTAŻ GRATIS AUTOMATYKA DOBRAM

Każdego roku Policja na terenie całego kraju odnotowuje przypadki zaginięć osób na terenach leśnych. Najczęściej osobami zaginionymi są seniorzy i osoby, które nie znają terenu. Szczególną uwagę kierujemy w stronę osób w podeszłym wieku, dla których zaginięcie w lesie w nieprzychylnych warunkach może stanowić zagrożenie zdrowia, a nawet życia.

Zbieranie grzybów jest niewątpliwie satysfakcjonującym, a przy tym relaksującym zajęciem. Związany z nim spokojny spacer po lesie to idealna aktywność dla osób w każdym wieku, niezależnie od kondycji fizycznej. Nie oznacza to jednak, że jest całkowicie pozbawione ryzyka. Wiąże się ono przede wszystkim z przebywaniem z dala od zabudowań czy dróg. W trakcie grzybobrania standardem jest zbaczanie z utartych ścieżek i szlaków oraz zapuszczanie się w gęste zarośla. Dlatego, jeśli zdarzy się wypadek, możemy mieć problem

ZACZYNA SIĘ SEZON NA GRZYBOBRANIE – PRZYGOTUJ SIĘ

WIELE Z NAS UWIELBIA ZBIERAĆ GRZYBY I PRZY OKAZJI SPĘDZAĆ DUŻO CZASU W LESIE, CO JEST BARDZO RELAKSUJĄCĄ CZYNNOŚCIĄ. BEZPIECZNE GRZYBOBRANIE TO NIE TYLKO ODPOWIEDNIA WIEDZA NA TEMAT JADALNYCH I TRUJĄCYCH GRZYBÓW. POLICJANCI PRZYPOMINAJĄ, ŻE BEZPIECZEŃSTWO W LESIE WIĄŻE SIĘ RÓWNIEŻ Z PROFILAKTYKĄ ZAGINIĘĆ.

z powrotem do domu lub wezwaniem pomocy, a inne osoby mogą mieć trudności z dotarciem do miejsca zdarzenia.

Wiele osób zabiera ze sobą do lasu dzieci. W takiej sytuacji trzeba podwójnie zadbać o bezpieczne grzybobranie. Ciekawość i niespożyta energia mogą łatwo stać się przyczyną wielu groźnych sytuacji. Dziecko może

w kilka chwil zagubić się w zaroślach, zjeść trującego grzyba lub owoc, bądź doznać urazu przy próbie wspinaczki na drzewo.

Zagrożeniem, którego nie należy bagatelizować, przebywając w lesie lub na łące, są kleszcze. Ryzyko spotkania z nimi jest bardzo duże – podczas jednego spaceru może nas ukąsić nawet kilka tych stawonogów. Stwarza to bardzo

poważne ryzyko dla zdrowia. Kleszcze przenoszą bowiem takie choroby jak borelioza czy odkleszczowe zapalenie mózgu.

Kompletując ekwipunek na grzybobranie, większość osób nie ma ze sobą apteczki pierwszej pomocy. Zabieranie jej może wydawać się zbyt ostrożnością. Jednak nawet na doskonale znanym terenie może dojść do wypadków lub innych sytuacji, w których ktoś będzie potrzebował pomocy. Dlatego chcąc w pełni zadbać o bezpieczeństwo na grzybach, warto zabierać do lasu nawet kompaktowy, podstawowy zestaw.

Aby wyprawa na grzyby pozostała przyjemną i bezpieczną formą spędzania wolnego czasu, należy zastosować się do poniższych wskazówek:

- Nie wybieraj się samotnie do lasu, zwłaszcza jeżeli nie znasz terenu.

- Jadąc do lasu samochodem, pamiętaj o zaparkowaniu w miejscu dozwolonym.

- Zamknij wszystkie okna i nie zostawiaj w nim cennych przedmiotów.



foto: Policja

- Jeżeli jesteś amatorem, wyrusz na grzybobranie z doświadczoną osobą, która zna teren oraz wie, które grzyby są jadalne.

- Zabierz ze sobą naładowany telefon komórkowy! W przypadku zagubienia się jest to jedyny kontakt z bliskimi oraz służbami w trakcie ewentualnych poszukiwań. Nie zapomnij również o wodzie.

- Rozpocznij grzybobranie odpowiednio wcześniej, aby w lesie nie zastał Cię zmrok, który zapada już coraz szybciej. Zabierz ze sobą latarkę, która przyda

się, w przypadku takiej sytuacji.

- Załóż kolorowe ubrania lub kamizelkę odblaskową – podczas poszukiwań będziesz bardziej widoczny w lesie.

- Przed wyjściem poinformuj bliskich, dokąd idziesz oraz o której godzinie planujesz powrót.

- Kiedy się zgubisz – nie panikuj. Postaraj się dojść do najbliższej drogi. Zwiększy to szansę na szybkie odnalezienie. Nie zwlekaj z powiadomieniem bliskich oraz Policji.

opr. jk

PRZYWŁASZCZYLI PIENIĄDZE POZOSTAWIONE W BANKOMACIE

Wydział Kryminalny mławskiej komendy Policji prowadzi postępowanie, dotyczące przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy, pozostawionych w bankomacie, w rejonie centrum Mławy. Starsza kobieta straciła 1600 zł. Widocznym na zdjęciu z monitoringu kobieta i mężczyzna, zabrali pieniądze, których nie podjęła z bankomatu pokrzywdzona kobieta. Jak wynika z ustaleń, starsza kobieta próbowała

wypłacić pieniądze z bankomatu. Miała z tym jednak pewien problem, po kilku próbach wypłaty, odeszła od bankomatu, sądząc, że wypłata nie została zrealizowana. Następnie do bankomatu podeszła kobieta i mężczyzna. Kobieta zauważyła pozostawione w bankomacie pieniądze i przekazała je stojącemu obok mężczyźnie. Po czym odeszli, nie korzystając z własnej karty.



foto: KPP w Mławie

Ich wizerunki zarejestrowała kamera, zainstalowana w bankomacie. Za przestępstwo, którego się dopuścili,

grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Osoby, które rozpoznały mężczyznę i kobietę ze zdjęcia

lub mają informacje, które mogłyby się okazać pomocne w ustaleniu ich tożsamości, proszone są o pilny kontakt z mławską Policją, tel. 47 703 62 00, 47 703 62 14. Taką informację można przekazać anonimowo.

Co zrobić z pieniędzmi, odnalezionymi w bankomacie?

- banknoty pozostaw w bankomacie do momentu cofnięcia wypłaty przez podajnik – przyspieszy to zapominałskiemu

odbior pozostawionych pieniędzy;

- skontaktuj się z biurem obsługi właściciela bankomatu konkretnej sieci lub banku.

- w ostateczności powiadom o sytuacji policję.

Przywłaszczenie pieniędzy, pozostawionych przez kogoś w bankomacie jest przestępstwem, zagrożonym karą do 3 lat pozbawienia wolności.

asp.szt. Anna Pawłowska

NIETRZEŻWY SPRAWCA KOLIZJI ZATRZYMANY PRZEZ INTERWENIUJĄCY PATROL

22 sierpnia na terenie Dzierzgowa, doszło do kolizji drogowej, której sprawca uciekł z miejsca zdarzenia. Kierowca volkswagena uderzył w zaparkowany motocykl, po czym odjechał. Całe zdarzenie zarejestrowała kamera monitoringu. Chwilę

później interweniujący patrol zatrzymał sprawcę kolizji. 67-latek był nietrzeźwy. Jak ustalił interweniujący patrol ruchu drogowego, kierujący volkswagenem, 67-letni mieszkaniec pow. mławskiego, podczas manewru cofania uderzył w zaparkowany moto-

cykl. Motocykl przewrócił się uszkadzając stojącego obok seata. Sprawca zdarzenia odjechał. Właściciele uszkodzonych pojazdów powiadomili policję. Chwilę po zgłoszeniu policjanci zatrzymali 67-latka w jego miejscu zamiesz-

kania. Jak się okazało, mężczyzna przyjechał do Dzierzgowa na zakupy. Zanim wszedł do samochodu wypił kilka piw. W chwili zatrzymania miał 0,72 promila. Nie posiadał uprawnień do kierowania. Został osadzony w policyjnym areszcie.

Dzień później, 23 sierpnia mężczyzna usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu wysoka grzywna oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi mławska komenda policji. Zadbajmy wspólnie o bezpie-

czeństwo na drodze. Jeśli widzisz kierującego, który może być pod wpływem alkoholu lub narkotyków, niezwłocznie powiadom policję, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Twoja reakcja ma ogromne znaczenie.

asp.szt. Anna Pawłowska

Autorzy raportu „Młodzi Polacy w szponach mobbingu” przygotowali listę 19 sytuacji i problemów kojarzonych z mobbingiem. Polacy w wieku 18-35 lat mieli odpowiedzieć na pytanie, czy w ciągu ostatnich 6 miesięcy podczas wykonywania pracy zawodowej doświadczyli jednej ze wskazanych kwestii. 22,2 proc. badanych temu zaprzeczyło, 8,1 proc. nie potrafiło się określić, a 6,1 proc. nie pamiętało, czy miało tego typu przeżycie - to wnioski z raportu UCE Research i platformy ePsychodolodzy.pl, opartego na ogólnopolskim sondażu.

„Niepewność ankietowanych ww. zakresie może sugerować, że problem mobbingu jest bardziej powszechny, niż wskazują odpowiedzi. Respondenci mogą unikać mówienia o swoich doświadczeniach z powodu braku świadomości lub nie dopuszczania do siebie myśli, że ten temat może ich bezpośrednio dotyczyć. Wyniki badania są niepokojące, gdyż świadczą o problemach z rozpoznawaniem mobbingu i o braku odpowiednich procedur wsparcia w firmach” - wskazał psycholog Michał Murgrabia, jeden ze współautorów badania z platformy ePsychodolodzy.pl.

Przypomniał, że identyczne badanie z początku roku pokazało, że wśród dorosłych i aktywnych zawodowo Polaków wynik ten oscyluje w okolicach ponad 41 proc.

Jak podano, 53,1 proc. uczestników sondażu do-

PONAD 53 PROC. MŁODYCH POLAKÓW DOŚWIADCZA W MIEJSCU PRACY MOBBINGU

W OSTATNICH SZCZĘŚCIU MIESIĄCACH PONAD 53 PROC. POLAKÓW W WIEKU 18-35 LAT DOŚWIADCZYŁO ZNAMION MOBBINGU W SWOIM MIEJSCU PRACY; NAJWIĘCEJ, BO 21,4 PROC. OSÓB, MÓWIŁO O KRZYKU, PRZEKLEŃSTWACH I WYZWISKACH – INFORMUJE UCE RESEARCH W OPUBLIKOWANYM RAPORCIE.

świadczyło sytuacji lub problemów z opisywanej listy. Spośród nich ankietowani najczęściej wskazywali, że używano wobec nich krzyku, przekleństw i wyzwisk; tak zadeklarowało 21,4 proc. respondentów.

Ekspert z platformy ePsychodolodzy.pl ocenił, że wysoki odsetek badanych wskazuje na powszechność przemocy werbalnej w miejscach pracy. „Jest ona jednym z najłatwiej rozpoznawalnych i najbardziej destrukcyjnych form mobbingu. Może prowadzić do długotrwałych problemów zdrowotnych ofiar, takich jak depresja czy wypalenie zawodowe” - podkreślił.

Z raportu wynika, że więcej mężczyzn niż kobiet doświadczyło krzyku, przekleństw i wyzwisk - 24,7

proc. wobec 18,5 proc. Najczęściej - jak wskazano - mówią o tym osoby z miesięcznymi dochodami netto powyżej 9 tys. zł - 25 proc., a także z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym - 28,2 proc. Głównie dotyczy to mieszkańców miejscowości liczących od 20 tys. do 49 tys. ludności - 26,7 proc.

Michał Murgrabia uważa, że wyniki wskazują na potrzebę zindywidualizowanego podejścia do walki z mobbingiem, uwzględniając specyficzne potrzeby i uwarunkowania różnych grup pracowników, szczególnie tych najmłodszych. „I tak np. wyższy odsetek mężczyzn doświadczających werbalnej agresji wynika z bardziej agresywnych norm komunikacyjnych w środowiskach zdomi-



Wysoki odsetek badanych wskazuje na powszechność przemocy werbalnej w miejscach pracy

nowanych przez mężczyzn. Z kolei osoby z ponadprzeciętnymi dochodami mogą być narażone na większą presję w miejscach pracy o wysokich wymaganiach. To może sprzyjać agresywnym zachowaniom” - ocenił.

Raport wykazał, że 15,5 proc. badanych było w pracy obmawianych i rozsiewano na ich temat plotki; 14,9 proc. doświadczyło obrażania słownego (np. w postaci wulgarnych przezwisk lub innych upokarzających wyrażen), a 13,7 proc. osób miało przydzielane bezsensowne zadania. Z kolei 11,1 proc. uczestników sondażu było nękanych np. przez telefon, e-mail, w trakcie pracy i po godzinach.

Najmniej wskazań dotyczyło przemocy i znęcania się fizycznego - 1,5 proc., a także działań o podłożu seksualnym, wykorzystywania lub otrzymywania propozycji seksualnych - 1,5 proc. Ponadto, 2 proc. ankietowanych doświadczyło odbierania im zadań przekazanych wcześniej do realizacji, a 3 proc. było ofiarami celowych działań, służących wyrządzaniu szkód psychicznych w miejscu pracy lub zamieszkania. „Do tego na 3 proc. respondentów wymuszano wykonywanie zadań naruszających ich godność osobistą” - wskazano.

Współautor raportu zwrócił uwagę, że niski odsetek przypadków przemocy fizycznej i działań o podłożu seksualnym świadczy

o tym, że skrajnie nieakceptowalne zachowania są relatywnie rzadkie. „Może to wynikać z większej świadomości społecznej dotyczącej tych form przemocy, a także z surowych konsekwencji prawnych, jakie ze sobą niosą. Niemniej jednak nawet niewielki odsetek przypadków tych poważnych naruszeń jest również niepokojący, ponieważ wskazuje, że istnieją jednostki, które wymagają natychmiastowego wsparcia oraz interwencji” - poinformował.

Raport powstał na podstawie badania przeprowadzonego metodą CAWI (Computer Assisted Web Interview) wśród ponad 800 Polaków w wieku 18-35 lat.

(PAP) pad/ amac/

NIEPOKOJĄCE ZJAWISKA W SIECI ZGŁOŚ W APLIKACJI MOBYWATEL

Jak poinformowała Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (NASK), od niedawna aplikacja mObywatel umożliwia zgłaszanie zespołowi CERT Polska, działającemu w NASK, niepokojących zjawisk w sieci, np. podejrzanych maili, stron czy SMS-ów. — Uruchomiliśmy taką możliwość, bo wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom obywateli. Po

sukcesie krótkiego numeru 8080 aplikacja to kolejny sposób, by przestać do nas zgłaszać. A każde jest dla nas cenne, bo dzięki temu lepiej możemy chronić użytkowników — podkreślił cytowany w komunikacie NASK Sebastian Kondraszuk, który kieruje w NASK pracami CERT Polska. Oprócz zgłoszeń aplikacja oferuje także powiadomienia

o najpoważniejszych zagrożeniach wymierzonych w obywateli. Jest to funkcja, którą trzeba samodzielnie włączyć. — Zachęcam do tego, żeby korzystać z ostrzeżeń CERT Polska w ramach usługi Bezpiecznie w sieci, bo w ten sposób znacząco możemy podnieść swój poziom świadomości o zagrożeniach, a co za tym idzie: bezpieczeństwo — dodał Kondraszuk.

mObywatel to aplikacja mobilna, która oferuje dostęp do cyfrowych usług urzędowych i elektronicznych dokumentów. Docelowo znajdują się w niej także krótkie teksty poradnikowe o najpowszechniejszych zagrożeniach oraz rady, jak ich unikać. Przy rozwoju nowej usługi CERT Polska blisko współpracował z zespołem Centralnego Ośrodka Informatyki.



DEZINFORMACJA NA WOJNIE

Wojna na Ukrainie trwa już ponad 900 dni. To oczywiście krwawa wojna na froncie – ale to też walka w mediach, głównie z tzw. fake newsami, czyli dezinformacją i celowym manipulowaniem danymi. A w tym przypadku specjaliści uważają, że można mówić wręcz o „produkcie dedykowanym”.

SZYTE NA MIARĘ

W tym przypadku ów produkt dedykowany to przede wszystkim propagandowe przekazy, oparte na pozornie wszechstronnej analizie, uwzględniającej rzekomo polskie realia życia, fragmenty części tragicznej historii kraju oraz specyfikę polskiego społeczeństwa. Kanałami, którymi posługują się rosyjscy propagandyści, chcąc dostać się do świadomości Polaków, są głównie platformy społecznościowe, zwłaszcza X, czyli dawny Twitter. Skutek jest taki, że polski Internet codziennie zalewany jest informacjami mającymi na celu wywołanie fałszywego wrażenia na temat przyczyn i przebiegu konfliktu, przeznaczonych dla polskich odbiorców.

Analiza tych przekazów pokazuje, że wyraźnie wytyczono kilka kierunków, które w polskiej opinii publicznej mają zasiać strach i zwątpienie, wzbudzić poczucie zagrożenia i zniechęcić ludzi do pomagania ofiarom wojny. Reakcje na nie i ich późniejsze powielanie wskazują, jak wielu polskich internautów często nie zdaje sobie sprawy, że sensacyjne doniesienia, plotki i często pozornie bezstronne wpisy, które czytają na platformach społecznościowych – a następnie bezkrytycznie lajkują lub udostępniają – w rzeczywistości są produktem rosyjskiej maszyny propagandowej, rozpowszechnianych następnie za pośrednictwem powiązanych z nimi jawnych lub ukrytych źródeł. Bronią, której używa w tej walce Rosja, jest dezinformacja – zmanipulowane komunikaty tworzone przez kremlowskich propagandystów w celu budowania fałszywego obrazu rzeczywistości w świadomości polskich odbiorców.

Propaganda kremlowska od samego początku inwazji na Ukrainę posługiwała się narracjami uniwersalnymi, adresowanymi do międzynarodowej opinii publicznej. Sfabrykowane materiały powstają po to, by zaciemnić prawdziwy obraz wojny, przedstawić działania Rosji jako operację pokojową i Rosję jako wyzwolicieła Ukrainy spod obcych wpływów. Do tego dochodzi ciągła próba prowokowania konfliktów w społeczeństwach (w oczach Moskwy oczywiście) wrogich Rosji oraz systematyczne podważanie znaczenia i wartości instytucji demokratycznych.

NARRACJA 1: „UKRAIŃSKI UCHODŹCA TO SZKODNIK”

I tak powstają komunikaty adresowane do konkretnego odbiorcy – oczywistym celem rosyjskich propagandystów jest podsycanie konfliktu polsko-ukraińskiego.

Od początku wojny polski Internet jest więc bombardowany treściami mającymi na celu zmylić Polaków. Takie komunikaty tworzą atmosferę strachu – przecież w stosunkowo krótkim czasie w Polsce pojawiło się prawie 4,5 miliona uchodźców. Celem takich fałszywych wiadomości jest szerzenie niepokoju w związku z masowym napływem osób uciekających przed wojną i ma na celu zasianie obaw o pogorszenie bezpieczeństwa i sytuacji społeczno-gospodarczej Polaków.

I to m.in. dlatego w pierwszych dniach rosyjskiej inwazji na Ukrainę w polskim Internecie zaczął krążyć wpis, że „polskie dzieci wyrzuca się ze szpitali onkologicznych, żeby zrobić miejsce dzieciom ukraińskim”. Źródłem tych doniesień był „sąsiad”, którego czteroletni syn został wypisany ze szpitala. Polskie władze szybko zdementowały tę fałszywą wiadomość, przekaz uległ zmianie, a wpisy zaczęły mówić o szerszym rzekomym priorytecie leczenia uchodźców w polskich szpitalach i klinikach. Kolejne dni wojny przyniosły nowe warianty tej narracji, istotnej z punktu widzenia stosunków polsko-ukraińskich. Pojawiły się np. anonimowe historie o rzekomym traktowaniu uczniów ukraińskich priorytetowo w polskich szkołach. Inne wpisy sugerowały, że pomoc ukraińskim uchodźcom odbywa się kosztem Polaków, a Ukraińcy korzystają z preferencyjnego dostępu do transportu i instytucji kulturalnych. W wiadomościach głoszone, że uczniowie i studenci byli wyrzucani z akademików, by zrobić miejsce sąsiadom zza wschodniej granicy, czego skutkiem były kolejki w urzędach i instytucjach publicznych.

Narracja 2: „PRZEZ UKRAIŃCA NIE MAM PRACY”

Na platformach społecznościowych szczególnie mocno propagowana jest też narracja, że Ukraińcy zastępują Polaków na



polskim rynku pracy. Kluczowa kwestia jest taka, że polscy pracodawcy otrzymują dotacje na zatrudnianie Ukraińców. Autorzy narracji szybko przeszli od ogółu do konkretnego – zaczęły pojawiać się publikacje, które nie tyle nakreślały możliwe zagrożenie, ile przytaczały „żywe” przykłady. Wskazano konkretne firmy, które dokonują rzekomych zwolnień grupowych w celu uzupełnienia kadry złożoną z Ukraińców.

Kiedy polski rząd ogłosił na początku kwietnia, że uchodźcy otrzymają numer PESEL, dzięki czemu będą mogli m.in. korzystać z usług cyfrowych, reakcja rosyjskiego aparatu dezinformacyjnego była natychmiastowa – sieć została zalana doniesieniami, że Ukraińcy otrzymają polskie obywatelstwo – i że celem operacji było pozyskanie nowych wyborców dla partii rządzącej. Jednocześnie powstała

narracja, że ludzie, którzy uciekli z Ukrainy przed wojną, nie byli uchodźcami, a przesiedleńcami. Kiedy pod koniec marca 2022 r. polski bank centralny ogłosił, że uruchomi system wymiany hrywny na złoty, reakcja Kremla była natychmiastowa. Platformy społecznościowe zostały zalane skandaliczną informacją, że wymiana ma odbywać się w stosunku 1:1. Część internautów, nie czekając na faktyczny kurs wymiany (który wynosi około 0,14 zł za 1 hrywnę), ubolewała, że rząd i Narodowy Bank Polski podejmują szkodliwe działania w zakresie polityki pieniężnej. I tak już od ponad 900 dni – rosyjska propaganda prowadzi tzw. komunikację sondującą, polegającą na umieszczaniu w Internecie nieprawdziwych informacji, których celem jest wzbudzenie emocji, wywołanie złości i niechęci do Ukraińców wśród określonych grup społecznych, które

mogą być bardziej podatne na takie doniesienia lub czuć się zagrożone, m.in. pacjentów, osób korzystających z pomocy społecznej czy bezrobotnych. Większość tych doniesień nie opiera się na faktach, ale na emocjach, a ich celem jest sianie niechęci, a nawet nienawiści do Ukraińców, wprowadzenie chaosu i pogłębienie wewnętrznych podziałów w polskim społeczeństwie.

W tej sytuacji bezcenne jest uświadomienie polskim internautom i użytkownikom platform społecznościowych, że bezkrytycznie powielając tego typu narracje, nieświadomie stają się narzędziem w rękach rosyjskich propagandystów. Ostatnio często obserwuje się taką reakcję na poziomie społecznym. Ciąg dalszy, niestety, nastąpi...

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam ze strony fake-hunter.pap.pl oraz bbc.co.uk.

Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Polska Fundacja Narodowa”. Wydawca „Gazety Olsztyńskiej” Grupa WM dzięki Polskiej Fundacji Narodowej właśnie rozpoczęła prace nad nowym projektem. Jego celem jest przeciwdziałanie dezinformacji, która przez lata utrzymywała zniekształcony wizerunek Polski przez rozpowszechnianie zmanipulowanych faktów historycznych, negatywnie wpływających na dobre imię Polski i Polaków na świecie. W najbliższym czasie będziemy prezentować artykuły, ale także audycje w których poruszymy ważne kwestie dotyczące tuszowania i fałszowania prawdy historycznej. Zapraszamy do lektury, ale też do czynnego udziału w naszej akcji! Na zgłoszenia od wolontariuszy czekamy pod adresem: kontakt@wm.pl.



GAZETA
OLSZTYŃSKA

WROCLAWSKIE.INFO

DZIENNIK
ELBLĄSKI

KONGRES
PRZYSZŁOŚCI

WAWA.info
PORTAL WARSZAWY I MAZOWSZA

Od tamtego momentu minęły 34 lata... Pani Irena i pan Stanisław byli młodym małżeństwem. Bardzo się kochali; mieli 4-letniego syna Piotra i spodziewali się drugiego dziecka.

— Małżeństwem byliśmy już pięć lat, mieszkaliśmy w dwupokojowym mieszkaniu w bloku. Było ciasno, ale byliśmy szczęśliwi: zakochani w sobie i w naszym synku — opowiada pani Irena. — Kiedy się okazało, że jestem w drugiej ciąży, liczyliśmy skrycie, że tym razem urodzi się dziewczynka. Wiedzieliśmy, że najważniejsze, żeby dziecko było zdrowe, ale już przed ślubem marzyliśmy, że będziemy mieli „parkę”. Mąż pracował, wspierała nas też moja mama, która mieszkała z moją siostrą, jej mężem i córką niedaleko nas. Prowadzili gospodarstwo po naszych rodzicach. Byłam zawsze zżyta z siostrą, bo byłyśmy tylko we dwie. Jej córeczka była moją chrześniaczką, a mój syn jej chrześniakiem.

Tragiczny wypadek

Życie rodziny zniszczył wypadek. Był październik 1990 roku. Pani Irena otrzymała wieczorem telefon. Policja poinformowała ją o tragedii, która rozegrała się pod Warszawą.

— Kiedy tak późno zadzwonił telefon, pomyślałam, że coś złego się stało. Było już po 22:00... O tej porze nikt nie dzwonił, żeby porozmawiać — wspomina. — Jakiś policjant poinformował mnie, że był wypadek, że musimy przyjechać na miejsce zdarzenia. Powiedział, że przeżyło wypadek tylko dziecko. Słuchawka wypadła mi z ręki, nie byłam w stanie nic powiedzieć, usiadłam i płakałam. Mąż wziął telefon i rozmawiał z policjantem.

Małżonkowie wsiedli w auto i pojechali pod wskazany posterunek policji. Kiedy dotarli na miejsce zdarzenia, ich oczom ukazał się straszny widok: zmiażdżone auto. Sprzątający miejsce wypadku strażacy poinformowali ich, że ciała już zostały zabrane, a dziecko pojechało do szpitala.

TAKA RODZINA TO NAJWIĘKSZE SZCZĘŚCIE

PANI IRENA WRAZ ZE SWOIM MĘŻEM OCZEKIWAŁA SWOJEGO DRUGIEGO DZIECKA, GDY NAGLE OTRZYMAŁA WSTRZĄSAJĄCĄ WIADOMOŚĆ — JEJ SIOSTRA WRAZ Z MĘŻEM ZGINEŁA W WYPADKU SAMOCHODOWYM, OSIERACAJĄC SWOJĄ TRZYLETNIA CÓRECZKĘ. MAŁŻONKOWIE ZDECYDOWALI SIĘ NA KROK, KTÓRY ZMIENIŁ ŻYCIE ICH WSZYSTKICH.

— W wypadku śmierć na miejscu poniosła moja mama, siostra i szwagier. Ich córeczka trafiła do szpitala — opowiada ze łzami w oczach pani Irena. — Choć minęło już tyle lat, wciąż pamiętam tamten ból, swój krzyk i uspokajający głos męża... Musiałam pamiętać, że jestem czwartym miesiącu ciąży i że na świecie została osierocona Kasia. Pojechaliśmy do szpitala. Okazało się, że małej nic poważnego się nie stało. Była trochę poobijana. Kiedy tylko nas zobaczyła, w drzwiach zaczęła wołać: „mama”. Nie wiedziałam, co mam jej powiedzieć; łzy płynęły mi po twarzy, tuliłam ją i byłam tak samo przerażona jak ona.

Okazało się, że padający deszcz i panujący mrok spowodowały, że szwagier pani Ireny stracił panowanie nad autem i na zakręcie wypadł z drogi. Tylko mała Kasia miała szczęście i przeżyła. W wypadku straciła rodziców i babcię.

— Pogrzeb pamiętam jak przez mgłę. Mąż był cały czas przy mnie, rodzice męża zajęli się naszym synkiem, bo ja byłam całkowicie otumaniona — tłumaczy. — Wiedziałam jednak, że muszę się otrząsnąć, bo jestem w ciąży i mam teraz dwójkę dzieci pod opieką. Tak, już przed pogrzebem ustaliliśmy z mężem, że Kasia

zostanie z nami. Nie miała na świecie nikogo bliższego niż my, a my przecież i tak ją kochaliśmy, więc decyzja była oczywista. Pamiętam słowa męża: „mamy teraz córeczkę, Bóg widocznie tak chciał”.

Stworzyć rodzinę

Przez pierwszy rok mała Kasia budziła się w nocy z krzykiem, zasypiała tylko przy zapalonym świetle, przytulona do swojej cioci. Pani Irena urodziła drugiego chłopca. W mieszkaniu zrobiło się bardzo ciasno, więc postanowili przenieść się na gospodarstwo zmarłej mamy i siostry.



Pani Irena jest bardzo szczęśliwa i dumna ze swoich dzieci



Kasia po śmierci rodziców i babci zamieszkała z rodziną pani Ireny i została „ich córeczką”

— Zwlekałam z decyzją o przeprowadzce, bo bałam się, że każdy kąt będzie nam przypominał o bliskich, którzy zginęli — opowiada. — Jednak wyszło to nam wszystkim na dobre. Kasia w domu stała się o wiele spokojniejsza, a my mieliśmy zdecydowanie więcej miejsca. Z biegiem lat zauważyłam, że między całą trójką dzieci wytworzyła się niezwykła więź;

byli nierozłączni, wszędzie razem, wspierali się, opiekowali sobą. Cieszyłam się, kiedy pewnego dnia Kasia powiedziała, że chce mówić do mnie: „mamo”. Dla mnie zawsze była córeczką; najpierw byłam jej matką chrzestną, a potem, w dniu wypadku, stałam się jej mamą. Każdego dnia, patrząc w jej oczy, widziałam swoją siostrę i wiedziałam, że chce, żeby mimo wszystko była szczęśliwa.

Stało się tak, jak marzyli: stworzyli rodzinę, mieli upragnioną córkę i dwóch synów. Byli dumni z każdego z nich, dopingowali w nauce, wspólnie marzeń, pomagali rozwijać pasje. Niestety, trzy lata temu pan Stanisław przegrał walkę z chorobą nowotworową. To był ogromny cios dla rodziny. Dzieci bardzo wspierały w tym czasie panią Irenę.

Być razem

— Dziś już dzieci są dorosłe, mają swoje rodziny, a ja jestem babcią czwórki słodkich wnuków — mówi pani Irena. — Chłopcy wyjechali za granicę i tam mieszkają z rodzinami, a ja z Kasią i jej rodziną mieszkamy razem. Spotykamy się wszyscy najczęściej,

jak możemy. W wakacje jeździmy do chłopców, czasem wspólnie lecimy gdzieś na wakacje. Jednak każde święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne spędzamy w Polsce, w domu Kasi. Kiedy siadamy całą jedenaścą do stołu, to łzy mi się kręcą ze szczęścia. Mam trójkę wspaniałych dzieci, synowe, zięcia i wnuki. Brakuje mi mojego Stasia, siostry, mamy... Ale wiem, że są obok nas. Przez te wszystkie lata czułam ich opiekę i wsparcie. Wiara i modlitwa dodaje mi siły, by przyjmować wszystkie przeciwności losu z pokorą. Dziękuję Bogu za wszystko, co mi dał, bo mieć taką wspaniałą rodzinę to najważniejsze. Lubię, kiedy jesteśmy razem: oglądamy wtedy stare zdjęcia, wspominamy, opowiadamy o różnych sytuacjach, przygodach. Celebруем wszystkie wspólne chwile. Wiemy, że życie jest nieprzewidywalne i jutro może nas nie być, więc nie marnujemy czasu na kłótnie, spory czy zazdrość. Cieszymy się z tego, co mamy, i że możemy zawsze na siebie liczyć... Mieć taką rodzinę to największe szczęście.

Joanna Karzyńska

Wkrótce ruszy wypłata czternastek, na które tak czekają seniorzy, a o które znowu spierają się politycy. Co pokazuje tylko, że coraz bliżej do wyborów prezydenckich i zaczęła się walka o głosy emerytów.

Przypomnijmy. Po raz pierwszy czternastka została wypłacona w 2021 roku. Początkowo miało być to świadczenie jednorazowe, ale ze względu na wysoką inflację rząd zdecydował, że dodatkowe świadczenie zostanie wypłacone też w 2022 roku. W ubiegłym roku w drodze ustawy czternastka została wpisana już na stałe w kalendarz wypłat świadczeniobiorców. Zgodnie z ustawą ma wynosić tyle, ile minimalna emerytura, czyli obecnie 1780,96 zł brutto.

Czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. Nie trzeba będzie składać żadnych wniosków.

Kiedy wypłata?

Otóż osoby uprawnione, czyli takie, które mają prawo do świadczenia długoterminowego na dzień 31 sierpnia 2024 roku, otrzymają ją wraz z emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym przysługującym za wrzesień.

Terminy wypłat emerytur i rent to: 1, 5, 6, 10, 15, 20 i 25 dzień miesiąca. Jednak w związku z tym, że 1 września w tym roku wypada

NIEBAWEM RUSZĄ WYPŁATY CZTERNASTEK

ZBLIŻA SIĘ TERMIN WPLATY CZTERNASTKI. W TYM ROKU ZOSTANIE ONA WYPŁACONA WE WRZEŚNIU, ALE NIEKTÓRZY SENIORZY DOSTANĄ JĄ WCZEŚNIEJ, BO POD KONIEC SIERPNIA. JEDNAK GRUBO PONAD MILION EMERYTÓW NIE ZOBACZY ANI GROSZA Z CZTERNASTKI.

w niedzielę, to osoby, które powinny dostać świadczenie tego dnia, dostaną je wcześniej. ZUS wypłaci pieniądze w piątek 30 sierpnia. Pozostałe osoby dostaną czternastkę wraz z wrześniową emeryturą.

Dla kogo cała czternastka?

Na czternastkę w pełnej wysokości mogą liczyć osoby, których świadczenie główne, np. emerytura lub renta, nie przekracza 2900 zł brutto. Powyżej tej kwoty czternastka będzie zmniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Minimalna kwota czternastej emerytury wynosi 50 zł brutto, czyli 39,50 zł netto. Jeżeli kwota będzie niższa niż 50 zł brutto, to 14. emerytura nie zostanie wypłacona. To oznacza, że w tym roku seniorzy, którzy otrzymują świadczenie wyższe niż

4630,96 zł brutto, nie zobaczą ani złotówki z czternastej emerytury.

I jest to spora grupa, co już podnosiliśmy na naszych łamach, pisząc, że część seniorów obejdzie się po prostu smakiem. Ifrazsem staje się mówienie, że seniorzy w Polsce dostają dwa dodatkowe świadczenia – część tak, ale tylko część.

Wystarczy tylko spojrzeć na „Strukturę wysokości świadczeń wypłacanych przez ZUS po waloryzacji w marcu 2024 roku”, którą opublikował ZUS. Wynika z niej, że w marcu 2024 roku emerytury i renty w ZUS pobierało 7969,7 tys. osób, w tym 6267 tys. emerytur. Z analizy wynika, że na koniec marca dostawało miesięcznie 6,6 proc. emerytów i rencistów, a powyżej 5 tys. zł – 20,3

proc. To oznacza, że przy progu 2900 zł na pewno ponad 1,6 mln wszystkich świadczeniobiorców ZUS, w tym 1,4 mln emerytów, nie zobaczy ani grosza z „czternastki”.

W przypadku osób ze świadczeniem głównym między 2900 zł a 4630,96 zł brutto czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Na przykład do emerytury 3500 zł brutto czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 600 zł, czyli 1180,96 zł brutto.

Za sprawą marcowej waloryzacji powiększa się grupa seniorów, którzy otrzymają pomniejszone czternastki. W analizach ZUS nie ma wyróżnionych świadczeń powyżej kwoty 2900 zł, ale wynika z nich, że emerytury i renty w przedziale 3000-4500

zł dostawało 31,8 proc. wszystkich emerytów i rencistów. A więc ponad 2,5 mln seniorów dostanie mniejszą czternastkę.

Kiedy trwały prace nad projektem ustawy, eksperci przestrzegali, że brak waloryzacji progu (2900 zł) sprawi, że w wyniku corocznej waloryzacji emerytur i rent będzie ubywać seniorów, którzy dostaną w pełnym wymiarze „czternastkę”, a przybywać będzie tych, którzy dostaną ją w niepełnej kwocie, jak też osób, które nie zobaczą z niej nawet złotówki.

Ponadto taka formuła wypłaty „czternastki” bije po kieszeni osoby, które chcą jak najdłużej pracować, żeby mieć wyższą emeryturę.

Kto i ile?

Ustawa daje możliwość rządowi określenia wyższej kwoty czternastej emerytury. I tak było w przeszłym roku, kiedy rząd PiS w drodze rozporządzenia podniósł czternastkę do 2650 zł brutto. Teraz politycy PiS wytykają obecnie rządzącym, że obciążą czternastkę.

„Kolejny uśmiech Uśmiechniętej Polski, tym razem dla emerytów i rencistów. Rok temu 14. emerytura wynosiła 2650 zł brutto, teraz wyniesie 1780 zł. To pieniądze wprost zabrane z kieszeni Polaków. Niestety nie pierwsze i nie ostatnie” — napisał na platformie X były premier Mateusz Morawiecki.

Interpelację w sprawie obniżenia czternastki złożyła w Sejmie posłanka PiS Monika Pawłowska. Właśnie dostała odpowiedź.

„W projekcie ustawy budżetowej na rok 2024, przyjętym przez Radę Ministrów 28 września 2023 r. i przekazanym do Sejmu RP (rząd Premiera Mateusza Morawieckiego), zaplanowane zostały bowiem wydatki na wypłatę 14. emerytury w wysokości ustawowej, tj. najniższej emerytury, a nie uwzględniającej kwotę ustaloną, jak w 2023 r. w drodze rozporządzenia Rady Ministrów” — napisał w odpowiedzi wiceminister rodziny pracy i polityki społecznej Sebastian Gajewski.

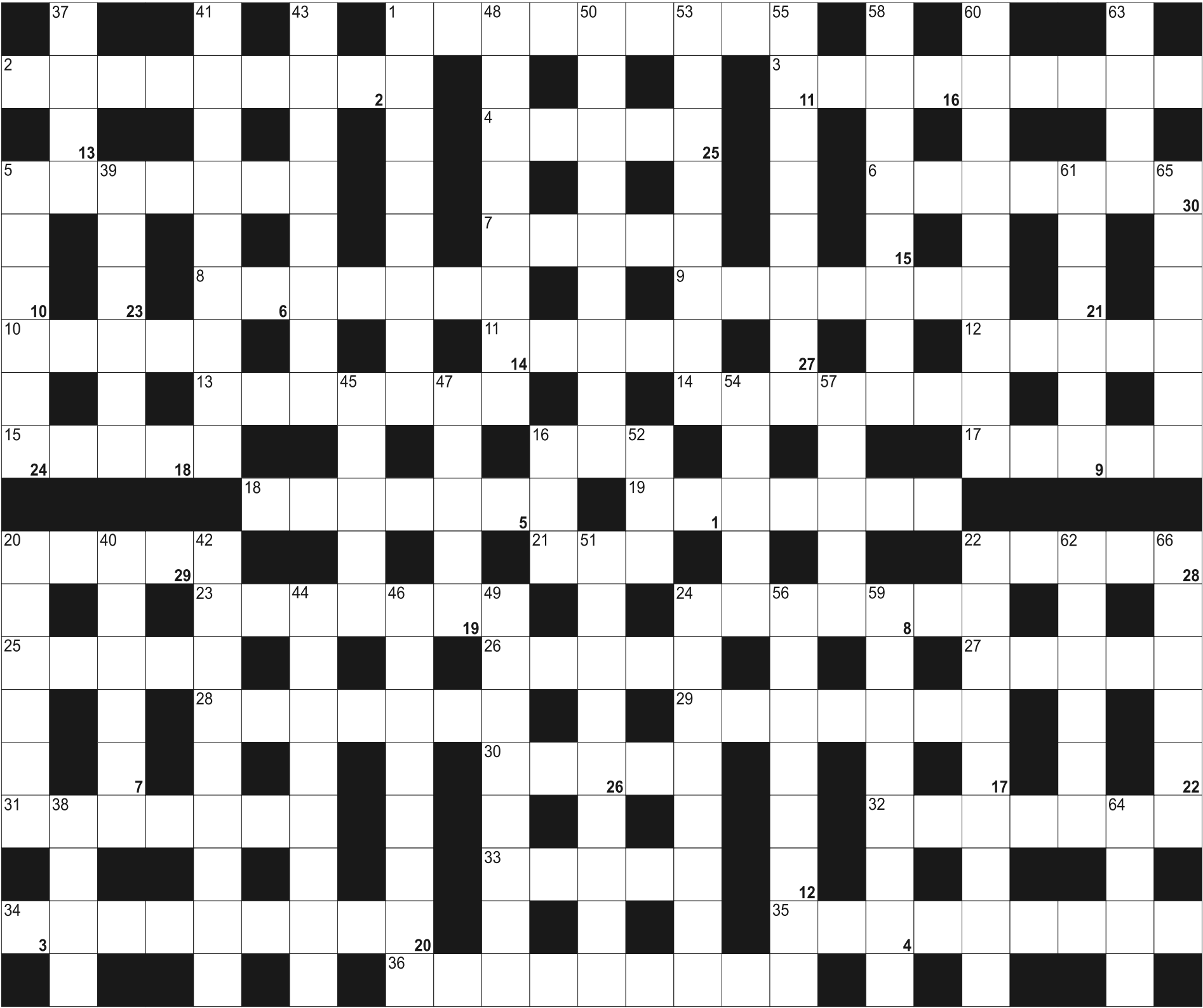
Jak podał wiceminister rodziny, we wrześniu 2023 roku 14. emeryturę otrzymało ok. 8,9 mln osób, w tym 5,4 mln osób w pełnej wysokości (tj. 2650 zł brutto). A prognozowana liczba osób uprawnionych do wypłaty 14. emerytury we wrześniu 2024 roku wynosi ok. 7,8 mln osób, w tym ok. 4,8 mln osób otrzymaloby 14. emeryturę w pełnej wysokości (tj. 1780,96 zł brutto).

Tymczasem w komunikacie ZUS czytamy, że „czternastkę” otrzyma ok. 8,9 mln emerytów i rencistów, w tym 6,4 mln osób dostanie wypłatę w pełnej wysokości, a 2,5 mln osób – w wysokości niższej, ponieważ pobierają świadczenia wyższe niż 2900 zł miesięcznie. Andrzej Mielnicki



Czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. Nie trzeba składać żadnych wniosków

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1		2	3		4	5	6	7	8	9		10	11	12	13	14	15		16	17	18	19	20
21	22	23		24	25	26	27	28	29	30													

POZIOMO: 1) turysta wysokogórski; 2) moduł, element, składnik; 3) mieszka w stolicy Włoch; 4) piękny drobiazg potocznie; 5) niezbędny składnik leczy; 6) malować, rzeźbić, pisać; 7) rezultat, skutek; 8) lotnik dawniej; 9) oddział chorób wewnętrznych w szpitalu; 10) objaw alergii; 11) rzadkie imię męskie; 12) jeden z dwóch łańcuchów wysp Marshalla; 13) spicie w instalacji elektrycznej; 14) pracuje na cmentarzu; 15) pełne wczasowiczów; 16) elektrokardiogram; 17) największe jezioro Hondurasu; 18) tradycyjny orszak weselny; 19) pracują na siłowni; 20) potocznie ciepło, upał; 21) Olgierd dla przyjaciół; 22) Rom; 23) ubiera się modnie i wytwornie; 24) wielorazowe bilety; 25) półksiężyc z piekarni; 26) zagryzana z

nerwów; 27) podwodny radar; 28) córka Agamemnona, siostra Orestesa; 29) miasto dzieciństwa Jezusa; 30) moda z przeszłości; 31) idealny czworobok; 32) Marie, słynna autorka rzeźb z wosku; 33) zdrobniale o małżonkach; 34) żona Posejdona; 35) dowcipniś, kawalarz; 36) pogardliwie o członku sekty
PIONOWO: 1) szwajcarska firma produkująca zegarki; 5) tunel, przekop; 16) Tokyo dawniej; 20) klub piłkarski z Zabrze; 22) wziernik do cystoskopii; 24) szeregowiec w artylerii; 37) oczyszczona lub kaustyczna; 38) typ kobiety demonicznej; 39) przylepka z chleba; 40) Smendzianka, pianistka; 41) powietrzne dla samolotów; 42) popularna osoba obecna w mediach; 43) wyroby ceramiczne; 44)

monter instalacji elektrycznej; 45) sokół podolski, ceniony w sokolnictwie; 46) Miguel Angel, pisarz "Niejako mulatka"; 47) Shaw, autor powieści "Młode lwy"; 48) bąble; 49) biały serek; 50) rządzi w więzieniu; 51) Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Loretańskiej; 52) modyfikowane genetycznie organizmy; 53) parlament Norwegii; 54) zielona na stawie; 55) malarka, rzeźbiarka; 56) rozwidlenie dróg; 57) afrykańskie państwo z Porto-Novo; 58) przewozi paliwa; 59) organizm znoszący duże wahania temperatury; 60) warzą i sprzedają piwa; 61) stagnacja, marazm; 62) drugie względem ludności miasto Azerbejdżanu; 63) grube sznury; 64) Europejska lub brzeska; 65) buraki z chrzanem; 66) Cyprian Kamil, poeta

TU WARTO BYĆ I MIŁO SPĘDZIĆ CZAS!

KOLEJNY WAKACYJNY TYDZIEŃ W MŁAWIE PRZED NAMI. PODPOWIADAMY NASZYM CZYTELNIKOM ORAZ TURYSTOM CO DZIEJE SIĘ W NASZYM POWIECIE W NAJBLIŻSZYM CZASIE. JAK I GDZIE MOŻNA AKTYWNIIE I CIEKAWIE SPĘDZIĆ CZAS.

85 ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

pamiętamy 2024

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA ZAPRASZA NA

OBCHODY 85. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

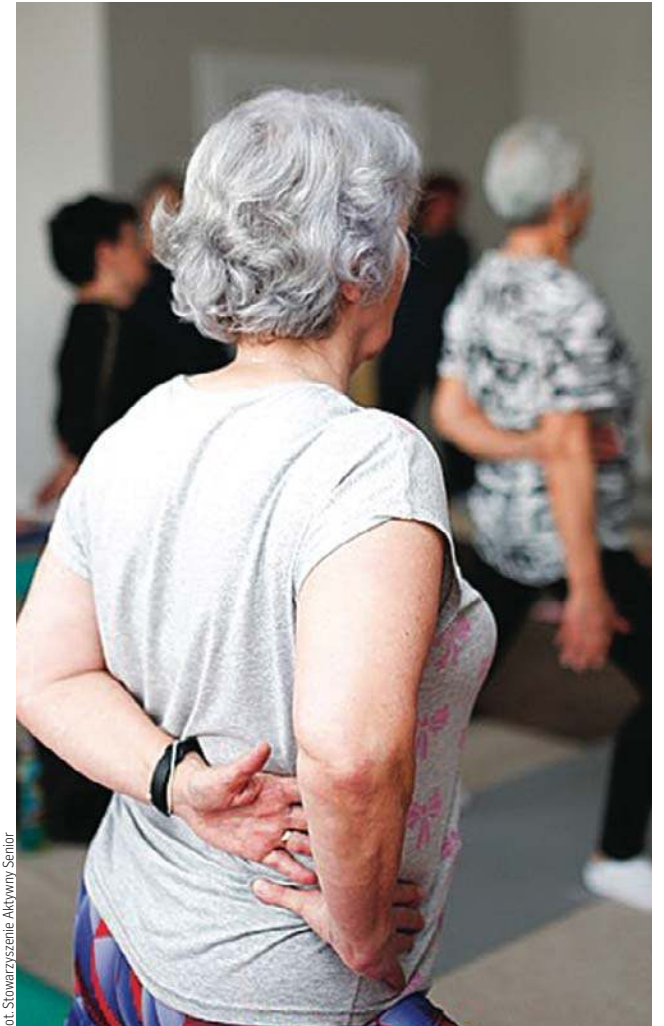
SOBOTA 31.08.2024	NIEDZIELA 01.09.2024
9:00 - 16:00 — MUZEUM ZEM. ZAWIERZESKIEJ W MŁAWIE WYSTAWA "BITWA POD MŁAWĄ 1939"	11:30 — UL. ŻWIKI ZŁOŻENIE KWIATÓW PRZY POMNIKU OBRONCÓW MŁAWY 1939
10:00 - 17:00 — UL. 30 MAJA UL. ŻEROMSKIEGO PIKNIK MILITARNY POKAZ SPRZĘTU WOJSKOWEGO, WYSTAWA NAMIGÓW PROMOCYJNYCH, STRAGAN HANDLOWY, GASTRONOMIA	12:30 — ODDZIAŁ AUTOBUSÓW Z PRZYSTANKU NA STARYM RYNKU MAU ZOLEM ZOLNIERZY WRZEŚNIA I NIEŚKI ZAWADZKIE
11:00 — MUZEUM ZEM. ZAWIERZESKIEJ W MŁAWIE "MOJA FOTOGRAFIA - REKONSTRUKCJA BITWY POD MŁAWĄ 1939" OTWARCIE WYSTAWY	13:00 — UROCZYSTA MSZA POŁOWA APEL PAMIĘCI SAŁWA HONOROWA
12:00 — PARK MIEJSKI W MŁAWIE KINO SFERYCZNE DLA DZIECI PIŁNY WYKŁAD	14:00 — MARSZ OBRONCÓM MŁAWY ŚLADEM FORTYFIKACJI Z WRZEŚNIA 39'
13:00 — MUZEUM ZEM. ZAWIERZESKIEJ W MŁAWIE "POZYCJA MŁAWSKA 1939, DZIĘKUJE CI KOCHANIE ZA LISTY" PROJEKCJA KSIĄŻKI	16:30 — KINO KOSMOS SPEKTAKŁ "PRZESZCIANE" WĘSKOŚĆ W KASIE KINA
17:00 — ESTRADA W PARKU MIEJSKIM KONCERT REPREZENTACYJNEGO ZESPOŁU ARTYSTYCZNEGO WOJSKA POLSKIEGO	18:00 — ESTRADA W PARKU MIEJSKIM KONCERT ZESPOŁU FERAJNA BYDGOSKA
19:00 — KINO KOSMOS MARATON FILMÓW WOJENNYCH	19:30 — KINO KOSMOS SPEKTAKŁ "PRZESZCIANE" WĘSKOŚĆ W KASIE KINA
	MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. B. PRUSA W MŁAWIE WYSTAWA KSIĄŻEK - HISTORIA NA KARTACH: II WOJNA ŚWIATOWA W LITERATURZE ZE ZBIORÓW MBP W MŁAWIE

– Naszym celem jest aktywizacja osób starszych i stworzenie im możliwości do spędzania czasu wśród ludzi. Nie chcemy, aby żaden senior siedział w domu, dlatego oferujemy szeroki wachlarz zajęć, które są dostosowane do ich potrzeb i zainteresowań. Zachęcamy wszystkich seniorów do aktywnego uczestnictwa i korzystania z przygotowanych przez nas atrakcji – podkreśla Prezes Stowarzyszenia Aktywny Senior Rafał Chmielewski.

Dodatkowo, członkowie naszego Stowarzyszenia mogą korzystać z obiadów rabatowanych w restauracjach Gary Babci Krysi. Dzięki temu, że Stowarzyszenie dofinansowuje te posiłki, seniorzy mogą cieszyć się pełnowartościowymi obiadem każdego dnia w cenie tylko 15 zł, bo kolejne 10 zł dopłacane jest z wypracowanych środków w działalności komercyjnej naszych restauracji. – Dzięki wsparciu naszych restauracji, możemy zaoferować seniorom smaczne i świeże posiłki w przystępnych cenach, a od kilku miesięcy także obiady dietetyczne dla Seniorów, zgodnie z wytycznymi dietetyków. To ważny element naszej działalności, który pomaga w codziennym życiu wielu osób starszych – podkreśla Michał Jaros, v-ce Prezes AS'a

Nasze Centra Aktywnego Seniora w Płocku, Płońsku i Mławie są doskonale przygotowane do przyjęcia nowych uczestników. Zachęcamy do zapisywania się na zajęcia i dołączenia do naszej społeczności seniorów. Szczegółowy harmonogram oraz informacje na temat zapisów można uzyskać pod numerem telefonu: 791187300.

Zapraszamy do zapisów i uczestnictwa w zajęciach! To doskonała okazja, aby pozostać aktywnym, zdobywać nowe umiejętności i spędzać czas w towarzystwie rówieśników.



bywać nowe umiejętności i spędzać czas w towarzystwie rówieśników.

Do 5 października w holu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mławie będzie dostępna dla zwiedzających wystawa „Kalendarz Powstania Warszawskiego”. Można ją podziwiać w godzinach pracy biblioteki, czyli w okresie wakacyjnym: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 10.00 do 17.00, a po wakacjach: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11.00 do 18.00.

Cały czas do wspólnego rekreacyjnego biegania (nie na wyścigi) w ramach spotkań z cyklu „Biegaj w Mławie” zachęca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie. Treningi są organizowane w soboty o 9:00 na powietrzu lub w obiektach zamkniętych. Zajęcia są prowadzone pod okiem wykwalifikowanych trenerów.

Mława 1.08 - 5.10.2024

Od 1 sierpnia do 5 października w holu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mławie będzie dostępna dla zwiedzających wystawa „Kalendarz Powstania Warszawskiego”. Można ją podziwiać w godzinach pracy biblioteki, czyli w okresie wakacyjnym: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 10.00 do 17.00, a po wakacjach: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11.00 do 18.00.

Mława 31.08.2024

W sobotę 31 sierpnia w Mławie w godz. 10.00-17.00 na wydzielonym i oznakowanym terenie na ulicy Wyspiańskiego i Żeromskiego w Mławie z okazji 85. rocznicy bitwy pod Mławą i wybuchu II wojny światowej odbędzie się Piknik Militarny.

opr.jk

Stowarzyszenie Aktywny Senior serdecznie zaprasza wszystkich seniorów z Płocka, Płońska i Mławy do udziału w nowej, bogatej ofercie zajęć, które ruszają już od września.

Nasze Centra Aktywnego Seniora przygotowały program, który zapewni każdemu możliwość rozwijania swoich pasji, zdobywania nowych umiejętności oraz spędzania czasu w miłym towarzystwie.

Wśród zajęć, które oferujemy w wybranych

Centrach, znajdują się: taniec, chór, nauka obsługi komputera, kursy języka angielskiego, zajęcia wzmacniające kręgosłup, joga, pilates oraz rękodzieło, takie jak malowanie. Seniorzy będą mogli również uczestniczyć w tworzeniu świec w ramach naszej sekcji świeczkarni. Dla miłośników aktywności na świeżym powietrzu proponujemy nordic walking, a dla tych, którzy wolą relaks w wodzie, będziemy mieć zajęcia na basenie. W naszych programach

znajdą się także spotkania, podczas których seniorzy będą czytać bajki najmłodszym oraz giełda „oddam zamienię”, która umożliwi wymianę przedmiotów.

Ponadto, planujemy wprowadzenie nowych propozycji zajęć, takich jak nauka tańca towarzyskiego, zajęcia dietetyczne, fotograficzne, korepetycje dla dzieci prowadzone przez seniorów oraz zajęcia z ekspertami, takimi jak psychologowie, prawnicy i przedstawiciele ZUS-u.

DLACZEGO PODRÓŻE NAPRAWDĘ KSZTAŁCĄ

BĘDZIE TO FELIETON W POSTACI CZYSTEJ, NAPISANY WYŁĄCZNIE NA PODSTAWIE DOŚWIADCZEŃ I SPOSTRZEŻEŃ WŁASNYCH, POCZYNIONYCH W CZASIE LICZNYCH MOICH PODROŻY, KTÓRYCH ZAŻYWAM OD ZARANIA ŻYWOTA, CZEMU Z JEDNEJ STRONY WINNA JEST MOJA MAMA, ALE TAKŻE ZAMIŁOWANIE DO PODBIJANIA ŚWIATA CZŁONKÓW DALSZEJ RODZINY ORAZ DZIADEK, KTÓRY BYŁ PILOTEM WOJSKOWYM I JUŻ W DZIECIŃSTWIE POKAZAŁ MI, ŻE SAMOŁOT — TO PO PROSTU JEDEN Z WIELU ŚRODKÓW LOKOMOCJI...

Można być ciekawym ludzi — to dobra i nader chwalebna postawa. Pod jednym wszakże warunkiem: że ta ciekawość ludzi w prostej linii wiązać się będzie z umiejętnością słuchania — a nie tylko słyszenia tego, co mówią; oraz z otwartością na ich postawy, poglądy i przemyślenia przy jednoczesnej gotowości do akceptacji, a nawet zmiany własnego nastawienia. Zawsze powtarzam, że narysowana na leżącej przede mną kartce 6 — w oczach osoby siedzącej naprzeciw mnie jest jak najbardziej 9. I tak nie wolno mi odbierać temu naprzeciwko prawa do widzenia 9 — tak on nie może mi odmawiać mojej 6. I na tym właśnie — w dużym skrócie — ta ciekawość ludzi polega: na dopuszczaniu do świadomości, że nasza 6 może być czyjaś 9.

Można być także ciekawym świata. Z lubością podróżować w najdalsze i najmniej oczywiste światła zakątki, podziwiać faunę, florę, a nawet grzyby z najbardziej egzotycznych gatunków, w oszołamiających kolorach i zapachach przywracających czasem o zawrót głowy, a czasem



Marcin Kozera

— wręcz przeciwnie... Tu z serca polecam zapach owocu o dźwięcznej nawie durian... No, nic. W każdym razie, mimo że świat zapachami i smakami może niekiedy przytłoczyć — ciekawi świata ciekawymi świata pozostaną. I fakt, że akurat mnie durian nie zabił — jest na to koronnym dowodem.

I można być równocześnie ciekawym i ludzi, i świata. To mieszanka może trochę wybuchowa, ale jednocześnie najszlachetniejsza — i tę polecam najserdeczniej. Z mojego punktu widzenia trudno bowiem smakować świat bez „smakowania” ludzi. Nawet najpiękniejsza bezludna wyspa za miesiąc, dwa, pół roku — się nam opatrzy. Przyjdzie pora deszczowa i niechby nawet wyspa była wyposażona w przestronną willę z widokiem w bliższej perspektywie na sad kwitnącej wiśni, w dalszej na ocean — będzie nam przykro. Nawet przy trzaskającym radośnie kominku i w otoczeniu najciekawszych lektur wszechświata. Ludzie są potrzebni — miły sprzedawca durianów, pani sprzedająca zeszyty i ołówki w sklepie za rogiem, pan w sklepie z piórami wiecznymi, od którego z nowym atramentem w siateczce idzie się prosto do bazyliki

Santa Maria in Cosmedin i wkłada łapę do dziury znanej jako Bocca della Verità, czyli usta prawdy... Tak. Bez ciekawości ludzi sama ciekawość świata jest jakby niepełna, ułomna, kulawa i mocno traci na wartości. A z kolei sama ciekawość ludzi też na nic — bo trzeba się jednak raz na jakiś czas ruszyć choćby po to, by zmienić środowisko i poznawać nowych ludzi.

Doświadczenie własne — najcenniejsze

Jak widać, o doświadczeniu, obcowaniu, kontaktach i więziach zaczęłam już kilka zdań wyżej. Bo też bez tych kontaktów, rozmów, wspólnych wymian uprzejmości, ale też odpowiedzi na konkretne pytania, które mnie, Polkę mogą nurtować, ale mogą też nurtować cudzoziemca spotykającego na swej drodze Polkę — bez tego nie ma absolutnie niczego!

Ateny, rok 2017. Trzeba wiedzieć, że gdziekolwiek jadę — wszystko jedno: Ateny czy swojski Reszel — zawsze mam ze sobą swój przepastny notes podróży. Jeszcze przygotowując się do wyprawy, wynotowuję w nim wszystkie najważniejsze informacje, zapisuję adresy miejsc, które trzeba lub przynajmniej warto odwiedzić.

Następnie, już na miejscu uzupełniam ten dziennik spostrzeżeniami i wiadomościami, notatkami na gorąco i wieczornymi refleksjami, a nawet dialogami, po których najczęściej może zapasnąć wyłącznie kurtyna... Wszystko to sowsie okraszam mapami, paragonami, biletami, wycinkami z gazet (a jakże!), pocztówkami, obrazkami i czym tylko wlezie... Jeśli po kilku latach ponownie jadę w to samo miejsce, zabieram tamten sztambuch i dopisuję nowe — dlatego musi być wielki, by wszystko pomieścić. No, i w tych Atenach traf chciał, że miałam swój wielki notes Moleskine formatu B5, w którym od wielu lat, a nawet dekad zapisywałam wszystko, co z przebogatą historią miasta-państwa bogini Ateny miało jakikolwiek związek. I który w międzyczasie nabrał cech świętości...

Tu warto wiedzieć, że prawie wszędzie w Grecji istnieje tzw. bilet kombinowany — inaczej łączony, który pozwala na wstęp do wszystkich najważniejszych zabytków po nieco niższej cenie, niż gdyby kupować osobno. W Atenach zawsze zatrzymujemy się z Mamą u naszych znajomych w dzielnicy Neo Kosmo — czyli po prostu Nowy Świat. Ze

wszystkich miejsc, które na ten łączony bilet można odwiedzić — muzeum Κεραμεικός/Keramejkos od naszej kwatery oddalone jest najbardziej, prawie na peryferiach ścisłego centrum Aten. Wiadomo zatem, że z tych 11 miejsc wskazanych na bilecie to najdalsze trzeba zwiedzić na dobry początek, a potem stopniowo zbliżać się do centrum i do miejsca zamieszkania — a zatem na sam koniec zostawić Olimpiejon, czyli świątynię Zeusa Olimpijskiego.

Akurat w roku 2017 normalny bilet łączony kosztował 30, a ulgowy 15 €. Jeszcze w domu odliczyłam dwa banknoty po 20 i jeden 5-eurowy, wrzuciłam — jak to mam w zwyczaju — do mojego świętego zeszytu ateńskiego i pobiegliśmy z mamą na metro. Po krótkim spacerku ze stacji także o nazwie Keramejkos dotarliśmy do kasy muzeum, w której powitał nas przemiły pan z bardzo bujną fryzurą i uśmiechem od ucha do ucha. Poprosiłam o chwilę na znalezienie tych odliczonych wcześniej banknotów i powoli (bo przecież święty!) zaczęłam na oczach pana wokienku wertować strony. Wreszcie znalazłam, co ucieszyło mnie nieziemsko, bo wrzuconych w ten sposób zapisków, zakładów, karteczek, znaczków pocztowych, skarbowych, a także — o zgrozo! — banknotów, które następnie zgubiłam na zawsze — nie doliczę się do końca życia...! Tak uradowana spojrzałam na pana z kasy i... zaniepokoiłam się rzetelnie...!

Twarz pana bowiem, z uśmiechu i radości nagle przeszła w stężale do granic możliwości skupienie. Zerknął to na strony notesu, między którymi znalazły się banknoty, to na mnie — i nie mógł z siebie wydać nawet jednej greckiej sylaby...! Trochę się zaniepokoiłam, że może coś z tymi pieniędzmi nie tak — banknoty trefne albo za mało ich, zaczęłam więc dopytywać o aktualny cennik, bo w razie czego gotówkę jeszcze mamy...

Traf jednak i zrzędnienie losu chciały, że wrzuca-



jąc te banknoty na oślep, jak raz trafiłam między strony, na których detalicznie zapisałam historię zdobnictwa na starożytnej ceramice greckiej, a jakby tego było mało — wyrysowałam sobie dokładnie wszystkie te wzory na starrej, tzw. czerwonej ceramice najczęściej stosowanej. A w muzeum ceramiki jestem...!

Zamilkłam i tylko wybałuszyłam na pana swoje wielkie niebieskie oczy — a pan bez słowa sięgnął po notes, odwrócił go w swoją stronę i zaczął przeglądać. Po dłuższych oględzinach odblokowało go i zapytał skąd jesteśmy. W międzyczasie i ja odzyskałam swój naturalny zadziorny polot i powiedziałam panu stanowczym głosem:

— Tak, tak. My z Polski przyjechałyśmy, żeby sprawdzić, czy się tu uwasz wszystko z naszymi notatkami zgadza...!

Pan z kasy gestem w pełni godnym nie tak odległego teatru Dionizosa pokazał, jak mocno się właśnie przeraził, wyszedł zza kontuaru i powiedział, że w takim razie on teraz to jest nie na żarty spłoszony, ale z przyjemnością towarzyszyć nam będzie w tej kontrolnej wizytacji, zwłaszcza że tak się składa — jest dyrektorem tego tu przybytku...

Z uznaniem kiwnęłyśmy z Mamą głowami i pozwoliłyśmy się oprowadzić. Chryste Panie, co tam się działo...!

Wpuścił nas wszędzie, nawet w takie miejsca, w których przez jedną se-

kundę w dziejach całego Keramejkos noga turysty nie stała. Osobiście prezentował kolejne ekspozycje i gabloty — w tym całe multum stel grobowych i piękną kolekcję monet z czasów rzymskich. Zadbaliśmy, by gdy wchodziliśmy do części pod chmurką, na powitanie wyszedł nam najprawdziwszy zółw, a na koniec, wspólnie z zespołem, ugościł mocną grecką kawą i ciasteczkami.

Kiedy nas w końcu stamtąd wypuścili i zegnali przy bramce, dyrektor zapytał: — I jak...?

Zadziorność dopadła mnie natychmiast, przybrałam pełen rygoru wyraz twarzy i odpowiedziałam: — No, całkiem dobrze. Możecie w swoich broszurkach napisać, że z moimi notatkami wszystko się zgadza...

Ich śmiechy i pełne entuzjazmu okrzyki towarzyszyły nam jeszcze długo, kiedy spacerkiem ulicą Ermou poszliśmy do Wieży Wiatrów.

No, mówiłam, że bez ludzi się nie da!

Rzym, 2019. Jeszcze przed wyjazdem szczęśliwym zrządzeniem losu wyhaczyłam cudowny sklep z piórami wiecznymi i całym tym ustrojem, przez które można zbankrutować, ale cóż to by było za piękne bankructwo...! No, nic. Sklep znajduje się przy rzymskiej Via Gallia — jak łatwo to wypatrzyć na mapie, niedaleko stamtąd do wspomnianej bazyliki Santa Maria in Cosmedin, przy której ta dziura z Bocca della Verità: z pomocą

autobusu miejskiego nr 628 kilkanaście minut, a piechotą ok. 40, ale po drodze można jeszcze zahaczyć o starożytny Circus Maximus. Kiedy już z całą prowadzącą sklep rodziną się nagadaliśmy i naśmialiśmy za wszystkie czasy — zapytałam, czy mają jakąś zdobną pieczęć, którą na pamiątkę mogliby mi odbić w moim rzymskim dzienniku. Co mają nie mieć, oczywiście, że mają, czemu nie — córka z rozmachem przycisnęła ją do wskazanej strony, po czym ujrzałam podobiznę Bocca della Verità...! Cud boski, że miałam zapisane kilka stron dalej pomysły na tamten dzień, Bocca della Verità widniała zaraz za ich adresem — bo przecież w życiu by mi nie uwierzyli...

O, i tak powstają niezapomniane wspomnienia!

Inni ludzie — inny świat

Może to kwestia mojej ciekawskiej osobowości. A może lepszego nasłonecznienia. W każdym razie w takim Izraelu (2022) z równą uwagą słuchałam Palestyńczyka i Żyda, którego wszyscy dziadkowie oraz ojciec na świat przyszedli w przedwojennej Polsce. W Katanii spotkałam uchodźców, którzy dostali się tam przez słynną Lampedusę. Włoscy carabinieri są absolutnie najmiłszą i najbardziej pomocną policją świata. Tak, jak angielscy fani piłki nożnej. Przyjeżdżam — i wsiąkam. Nie dostrzegam koloru skóry, nie zwracam uwagi na status społeczny, zamożność, przynależność religijną.

I działa to także w drugą stronę — nigdy nikt nie wyprosił mnie z synagogi, cerkwi czy meczetu. Owszem, za każdy razem kiedy wchodziłam do jakiegokolwiek świątyni, rygorystycznie przestrzegałam wszelkich obowiązujących zasad, dopytując się wcześniej o konkrety i zachowując już na miejscu z najwyższą godnością i szacunkiem. Może dlatego w cypryjskiej Larnace podjęto nas przed cerkwią ciastem domowej roboty i chłodną lemoniadą, a w Heraklionie, w Καθεδρικός Ναός Αγίου Τίτου, czyli w katedrałnym kościele pw. Św. Tytusa podjęto nas prawdziwym chlebem. Nikt też nie zrobił mi jakiegokolwiek afrontu z powodu krzyżyka w uchu. Nie, taki afront spotkał mnie w Polsce, nawet konkretnie w Olsztynie...

Otwarte oczy równa się otwarty umysł. I tyle...

Smak, węch, dotyk

Durian może i nie smakował mi jak ambrozja, nie zachwyciła mnie też bułgarska rakija. Ale granite na Sycylii, zwłaszcza, gdy z nieba leje się żar — polecam zserca, zwłaszcza o smaku pistacji, choć kokosowy i limonkowy też bardzo smaczny. Pitaja — niech pęknie! — najlepsza była na targu w Limassol, a najlepsza papryka, jakiej kiedykolwiek zasmakowałam, pochodziła z przydrożnego straganu gdzieś na trasie Tokaj — Nyiregyhaza. Na suku w Algierze od arabskiego

sprzedawcy nauczyłam się wybierać pomarańcze — patent sprawdza się nawet z tą namiastką do nabycia w polskich warzywniakach. A arbuz, któremu blisko było do wspomnianej olimpijskiej ambrozji, wybrał mi ze zgrabnego stosu pan w greckim mieście Wolos, tym samym, z którego wiele wieków wcześniej mityczny Jazon wyruszył na wyprawę po złote runo.

A jeśli już mowa o suku, czyli arabskim targu... Bóg raczy wiedzieć, skąd mi się to bierze, może znów słońce za mocno mi przygrzewa, a może przekora w takich miejscach wychodzi ze mnie gwałtownie i przemawia gromkim głosem... W każdym razie Arabowie kochają targ...! Kochają targowanie się i jest to dla nich jakiś rodzaj świętości, w której sama z siebie nader chętnie na każdym suku biorę udział... Ech, trzeba mnie było widzieć, jak kupowałam torebkę... Wszystko tam było: wymyślanie od durniów w każdej znanej człowiekowi mowie, obraza majestatu i foch na odchodne, powrót i spluwanie z obrzydzeniem... Przy czym z całego tego wachlarza póź i słów w równym stopniu korzystał sprzedawca, jak i ja sama, dodatkowo przytyle zachwyconej arabskiej, co przerażonej europejskiej widowni... Kiedy już dobiliśmy targu, sprzedawca złożył mi wyrazy uznania, poczęstował mocną kawą, od której o mało co nie wyzionęłam ducha, a jego kumple zapraszali do swoich stoisk, bijąc brawo za każdym razem, kiedy się tam pojawiałam. A torebkę, z porządnej wielbłądziej skóry mam do dziś i chyba nigdy jej nie zedrę...!

A herbata w Anglii, a kawa w Wiedniu, a granaty na Rodos...? W każdym razie — tak smakuje świat!

Magdalena Maria Bukowiecka

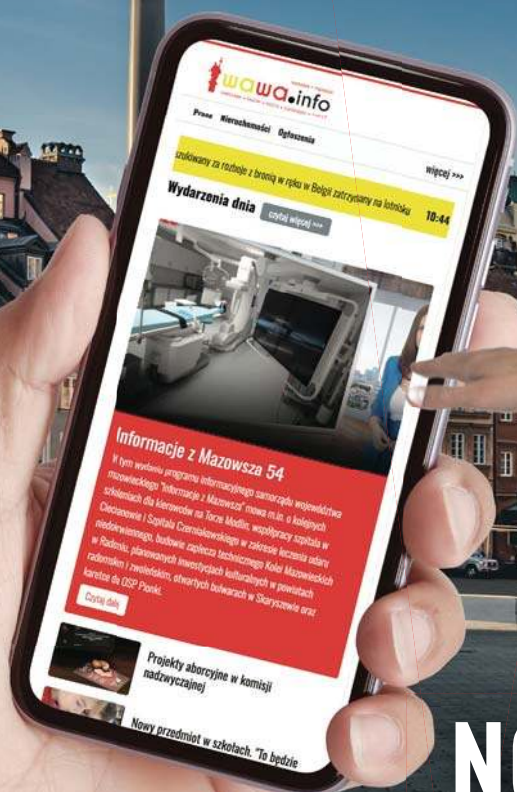




wawa.info

PORTAL WARSZAWY I MAZOWSZA

CODZIENNIE NAJNOWSZE WIADOMOŚCI



NOWY PORTAL INFORMACYJNY

